

prof. dr hab. Magdalena Wandzioch
Uniwersytet Śląski

Ocena rozprawy doktorskiej mgr Agnieszki Kocik

*La pensée excentrique et la raison sublime dans la littérature des années 30.– 70. du XIX^e
siècle*

Rozprawa doktorska mgr Agnieszki Kocik *La pensée excentrique et la raison sublime dans la littérature des années 30.– 70. du XIX^e siècle*, napisana pod opieką naukową prof. dr hab. Barbary Sosień poświęcona jest problemowi ekscentrycznej myśli i wzniosłego umysłu w literaturze lat 30 – 70 dziewiętnastego wieku.

Po lekturze dysertacji mogę z pełną odpowiedzialnością stwierdzić, że nie mam żadnych zastrzeżeń natury merytorycznej. Uważam, że jest to praca wybitna, nowatorska, świadcząca o ogromnej wiedzy ogólnej jej Autorki i dogłębnej znajomości omawianych zagadnień.

Już samo przedstawienie problematyki pojawiającej się w tytule świadczy o pionierskim charakterze rozprawy, bo dotychczas, o ile mi wiadomo, nikt nie pokusił się o przedstawienie ekscentryczności w rozmaitych jej przejawach (począwszy od samego pojęcia, poprzez myśl, a na postaci skończywszy) w literaturze XIX wieku. A i opracowań o subtelnościach umysłu daremnie by szukać w pracach naukowych dotyczących literatury omawianej epoki. Tym większa więc zasługa Pani mgr Agnieszki Kocik, że podjęła się tak ważnego i ambitnego zadania, z którego zresztą wywiązała się znakomicie.

Dodatkową zaletą tej obszernej, liczącej 225 stron, dysertacji jest zakres badanego materiału – Doktorantka romanistka nie ogranicza się jedynie do literatury francuskiej, ale odnosi się również do literatury angielskiej, amerykańskiej i polskiej. W przypadku tej pierwszej jest to jak najbardziej uzasadnione, gdyż, jak pisze Pani mgr Kocik, to właśnie na gruncie angielskim pojawiło się pojęcie ekscentryczności; w przypadku literatury amerykańskiej zjawisko przybiera specyficzną formę, co się zaś tyczy literatury polskiej, to zawsze warto uwzględniać jej związki z kulturą francuską przy jednoczesnym uwypukleniu jej oryginalności.

Chciałabym też podkreślić, że odwołania do literatur czterech krajów świadczą o wielkiej erudycji Pani mgr Kocik, erudycji, która widoczna jest w całej dysertacji i to na wielu poziomach. Na szczególne uznanie zasługuje również fakt, że Doktorantka sama

dokonała przekładu cytowanych fragmentów z języka polskiego i angielskiego na francuski. Są to tłumaczenia wierne, a jednocześnie bardzo ładne, co jak powszechnie wiadomo, rzadko idzie w parze. Dodatkową trudność sprawiał w przekładzie nieco już archaiczny, dziewiętnastowieczny język polski. Ale i z tym problemem Doktorantka doskonale sobie poradziła, co świadczy o jej ogromnym wyczuciu językowym i doskonałej znajomości języka francuskiego.

Kompozycja rozprawy doktorskiej jest bardzo klarowna i jednocześnie oryginalna. Na dysertację składają się Przedmowa, Wstęp, cztery rozdziały, Konkluzja, część, którą Autorka rozprawy zatytułowała *Perspectives à suivre*, (*Dalsze perspektywy*), Lista tekstów studiowanych i wzmiankowanych oraz bibliografia. W tych elementach konstrukcyjnych rozprawy dwa, nietypowe, zasługują na szczególną uwagę (wrócę do nich w dalszej części recenzji), a mianowicie *Dalsze perspektywy* i bibliografia ułożona w porządku chronologicznym publikacji dzieł i w porządku alfabetycznym.

W *Przedmowie (Avant-propos)* mgr Agnieszka Kocik określa jasno cel swojej pracy – przedstawienie myśli ekscentryków, która ma wiele wspólnego ze wzniosłym umysłem sięgającym do głębokich pokładów imaginacji.

Również w *Przedmowie* Autorka rozprawy wyjaśnia przyjęte ramy czasowe – lata trzydzieste do siedemdziesiątych – badanych zjawisk wyodrębniając bardzo trafnie trzy etapy rozwoju myśli ekscentrycznej. Proponowany podział świadczy o dogłębnej znajomości rozwoju literatury XIX wieku oraz kontekstu naukowego i społecznego, które rozwój ten warunkowały.

We *Wstępie (Introduction)* Pani mgr Kocik przedstawia zwięźle, ale treściwie zawartość czterech rozdziałów, określając tym samym pole badawcze. Stawia też hipotezy, które konsekwentnie udowadnia w kolejnych rozdziałach, zatytułowanych w sposób równie intrygujący jak sama rozprawa (podoba mi się szczególnie oksymoron „materialna dusza”, pojawiający się w śródtytule rozdziału drugiego).

Dysertacja jest bardzo spójna, co świadczy o dyscyplinie naukowej młodej badaczki – wszystkie rozważania podporządkowane są ekscentrycznej myśli i wzniosłemu rozumowi i dlatego też cztery rozdziały są równoważne.

Rozdział pierwszy, o trudnym do przetłumaczenia na język polski tytule, *Penser la pensée*, traktuje o myśli, sposobie jej pojmowania, mechanizmach pamięciowych i teoriach, jakie pojawiły się w omawianym okresie. Autorka bardzo dobrze dobiera utwory różnych pisarzy, bardziej i mniej znanych, i przedstawia, w jaki sposób zdobycze wiedzy np. medycznej znajdują odbicie w tekstach literackich.

I tak np. obok powieści Balzaca *Louis Lambert*, zafascynowanego frenologią Galla i fizjognomią Lavatera, która wpłynęła na sztukę dziewiętnastowiecznego portretu literackiego i obok utworów wielkich pisarzy takich jak Chateaubriand, Doktorantka przypomina o pisarzach znacznie mniej znanych ogółowi czytelników jak np. o polskim autorze Ludwiku Szyrmerze, na którego wpływ wywarł Michał Wiszniewski, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor opublikowanych w 1837 roku *Charakterów rozumów ludzkich*. Już samo dotarcie do tej pozycji jest godne uznania. W rozdziale tym pojawiają się również zasługujące na uwagę reprodukcje portretów ilustrujące tezy Galla i Lavatera.

W rozdziale drugim *Les secrets de la „cage osseuse du crâne”*, pojawiają się dwa interesujące nazwiska: pisarza Alphonse’a Esquirosa, zwolennika frenologii Galla i lekarza Esquirola. Teorie tego medyka, z dzisiejszego punktu widzenia nawet nieco zabawne, jak na przykład ta mówiąca o nadmiernym wysiłku intelektualnym prowadzącym do szaleństwa, wywarły wielki wpływ na rozwój nauki o chorobach psychicznych. Znalazły też odzwierciedlenie w utworach literackich i to nawet pisarzy polskich. Pani mgr Agnieszka Kocik cytuje opowiadanie Józefa Ignacego Kraszewskiego zatytułowane *Bedlam. Rzecz lekarsko-filozoficzna* i opowiadanie Ludwika Szyrmera *Frenofagiusz i Frenolesty*.

O ile mniej zaskakuje wśród cytowanych polskich pisarzy nazwisko Józefa Ignacego Kraszewskiego, to przywołanie Ludwika Szyrmera, pisarza znanego dziś chyba tylko nielicznym specjalistom, jest niewątpliwie godne pochwały. Jego opowiadania *Pantofel. Historia mojego kuzyna* lub *Frenofagiusz i Frenolesty* znajdują aktualnie bardzo niewielu czytelników. Tym bardziej warto było je przypomnieć, bo jak wykazała Doktorantka, nie tylko Balzac interesował się naukami medycznymi i wykorzystywał tę wiedzę w swoich powieściach, ale również polscy pisarze odwoływali się do myśli naukowej w utworach literackich.

Chcę w tym miejscu wyraźnie podkreślić, że trzeba naprawdę doskonale znać literaturę polską, aby wśród bardzo licznych utworów Kraszewskiego wskazać taki, w którym widoczne są wpływy Esquirola.

Z kolei właściwa interpretacja opowiadania Szyrmera wymagała orientacji w teoriach medycznych niemieckich i francuskich uczonych. Jestem pełna podziwu dla Doktorantki filologa, która analizuje opowiadanie Ludwika Szyrmera *Frenofagiusz i Frenolesty* zauważając w nim reminiscencje teorii makrobiotyka Wilhelma Friedricha Hufelanda i Gabriela Andrała, twórcy hematologii. Świadczy to o doskonałym warsztacie badawczym Pani mgr Kocik.

Zauważam jeszcze jedną zaletę omawianej rozprawy doktorskiej – czytając ją, można dowiedzieć się wielu interesujących rzeczy, odległych od literatury, a dotyczących na przykład ewolucji teorii medycznych i ich wpływu na postrzeganie człowieka. Nie jest to bynajmniej typowa cecha dysertacji doktorskich.

Widać to wyraźnie w dalszej części tego rozdziału gdy Autorka opisuje ekscentryczność na sposób angielski, szczególnie pickwickowską. Obok bohaterów Dickensa pojawiają się wszelkie możliwe postacie ekscentryków, jak nazwał ich Balzac, „zapoznanych męczenników” myśli, energii, wrażliwości, pogrążonych w kontemplacji wyższej prawdy lub ekstazie odkrycia. Pojawiają się tu też obok nazwiska Balzaca, nazwiska duetu pisarzy Erckmanna-Chatriana i Nerval.

Interesujące są również przytoczone rozważania anonimowego (Doktorantka przypisuje je Walerianowi Kalince) polskiego autora *Listy o Królestwie* dotyczące ekscentryka. Trzeba przyznać, że pani mgr Kocik dociera do tekstów dawno zapomnianych i pomijanych przez innych badaczy, co świadczy o wielkiej rzetelności naukowej.

Przedmiotem rozważań rozdziału trzeciego *Excentriques en portrait. Pour une galerie de „cervelles à l'envers”*, jest literatura fantazyjna (fantaisiste), która przypisuje ekscentrykowi cechy sfinksa z powodu tajemniczości jego umysłu. Autorka cytuje tu opinię Champfleury, autora *Excentriques*.

Ciekawe są również wywody Doktorantki dotyczące zmysłu analogii i zmysłu eklektycznego. Jeszcze raz podkreślam, że dysertację mgr Kocik czyta się z wielkim zainteresowaniem. Również i w tym rozdziale docenić należy walory poznawcze rozprawy doktorskiej. Przyznaję, że o teoriach portugalskiego naturalisty Da Gama Machado dowiedziałam się dzięki lekturze pracy doktorskiej Pani Agnieszki Kocik.

Trafnie dobrane i dogłębnie analizowane w rozdziale czwartym pt. *Les limites de la connaissance toujours repoussées* utwory Julesa Verne'a i Stephena Howarda, ilustrujące ducha francuskiego i amerykańskiego, ukazują, że wiek XIX, wiek nauki i postępu, nie jest całkowicie pozbawiony elementu cudowności (merveilleux). Bohaterowie Verne'a i Howarda udają się w podróż na Księżyc, co w owych czasach uważano za przejaw ekscentrycznej myśli.

W całej rozprawie doktorskiej widać zresztą odzwierciedlenie teorii naukowych lub pseudonaukowych, których zasadność miała zostać w przyszłości podważona, w dziełach literackich francuskich, angielskich, amerykańskich i polskich. Ten obraz nauki w literaturze stanowi o oryginalności rozprawy doktorskiej.

W Konkluzji mgr Agnieszka Kocik podsumowuje częściowe wnioski, do jakich doszła w poszczególnych rozdziałach, ale jak przystało na prawdziwego pracownika nauki, a jest nim już niewątpliwie, nie zadowala się osiągniętymi rezultatami.

Po Konkluzji Pani mgr Agnieszka Kocik umieściła bardzo interesujący fragment *Perspectives à suivre*, w którym wskazuje dalsze możliwości badań poruszonych problemów dotyczących ekscentryczności i umysłu. Doktorantka wskazuje nawet moment historyczny, Belle Epoque, kiedy to ekscentryczność ustępuje miejsca szalonemu umysłowi (*esprit loufoque*), który dorzuca do niej dawkę absurdu i radykalizmu. Autorka sugeruje, że ekscentryzm i szalony umysł (*esprit loufoque*) mogą współtworzyć libertynizm umysłu, (*libertinage de l'esprit*), który może stanowić odrębne pole badawcze.

Dość rzadko zdarza się, aby młody, początkujący adept nauki miał tyle nowych i twórczych pomysłów na dalszą pracę badawczą jak Pani mgr Agnieszka Kocik. Jestem pewna, że Doktorantka ma wszelkie zadatki na samodzielnego pracownika naukowego.

Na uznanie zasługuje również imponująca pod względem ilościowym i jakościowym bibliografia. Pani mgr Kocik odwołuje się zawsze, w całej swojej dysertacji do dwóch typów opracowań krytycznych – najnowszych i dziewiętnastowiecznych. Sięganie do tekstów współczesnych krytyków świadczy o stałym zainteresowaniu. Doktorantki wynikami nowych badań, co dobrze wróży przyszłej pracy naukowej.

Uwzględnianie dawnych, dziewiętnastowiecznych opinii dotyczących nauki, jej odkryć i rozwoju świadczy o wielkiej rzetelności naukowej Doktorantki, a także o jej ogromnej pracowitości, bo dotarcie do materiałów źródłowych nierzadko sprzed ponad 150 lat takich jak słowniki medyczne z początku XIX wieku, wymagało wiele wysiłku i żmudnych poszukiwań. Wykorzystanie tych dwóch typów źródeł pozwoliło Pani mgr Kocik na kompletne i kompetentne przedstawienie omawianych zagadnień.

Nie jestem natomiast przekonana, co do zasadności ułożenia pozycji bibliograficznych według dat ich publikacji. Wydaje mi się, że rozumiem intencję Autorki, która zapewne w ten sposób chciała przedstawić ewolucję myśli i koncepcji naukowych, ale taki sposób zapisu jest chyba niepotrzebny, a to z dwóch powodów – po pierwsze rozwój idei i koncepcji naukowych i ich odbicie w literaturze zostały w rozprawie doktorskiej przedstawiony w sposób bardzo klarowny i nie wymagają, moim zdaniem, dodatkowych wyjaśnień, a po drugie taki zapis bynajmniej nie ułatwia czytelnikowi znalezienia interesującej go pozycji, bo musiałby znać rok wydania. Tradycyjny sposób szeregujący wszystkie teksty według nazwisk autorów zapisanych w porządku alfabetycznym wydaje mi się łatwiejszy w odbiorze czytelniczym.

Nie czynię z tego zarzutu, gdyż obok tego redundantnego zapisu, w dysertacji jest również „tradycyjna” bibliografia.

Na koniec chciałabym jeszcze dodać, że rozprawa doktorska napisana jest bardzo poprawnym, literackim językiem, W całym tekście znalazłam kilka nieistotnych „literówek”.

Biorąc pod uwagę wszystkie zalety tej wybitnej dysertacji, które już wymieniłam w recenzji, jej pionierski, nowatorski i oryginalny charakter oraz fakt, że wykracza ona znacznie poza zakres wymagań stawianych rozprawom doktorskim, uważam, że zasługuje ona w pełni na wyróżnienie.

Moim zdaniem powinna też zostać opublikowana w całości.

W zakończeniu stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Agnieszki Kocik spełnia z naddatkiem warunki stawiane pracom doktorskim określone w ustawie, toteż stawiam wniosek o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Katowice, 6 kwietnia 2017